

PROTOKÓŁ

2 X

Warszawa, dnia 29 marca 1950 r. Sędzia Janine Skocymiska
Sędzia ~~Janina Skocymiska~~

....., działając na zasadzie Dekretu z dnia 10 XI. 1945 r. (Dz. U. R. P. Nr 51, poz. 293) o Głównej Komisji i Okręgowych Komisjach Badania Zbrodni niemieckich w Polsce, jako członek Głównej Komisji, przesłuchał w trybie art. 255 w związku z art. 107, 115 104, 110 Kodeksu Postępowania Karnego niżej wymienioną osobę, która zeznała co następuje:

Nazywam się

Imię i nazwisko: Antoni Jarebicki
 Data i miejsce urodz.: 28. 12. 1895 w. Ruykowska pow. Olkusz
 Imiona rodziców: Jan i Ewa z d. Krawczyk
 Zawód ojca: górnik
 Dopuszcz. państwow.: polskie
 Wyższe wykształcenie: gymnasjo-kat.
 Wykształcenie: 7 oddziałów szkoły powiat.
 Zawód: elektryk
 Miejsce zamieszkania: Redyminskie 105 ul. 10
 Racialność: niekatolicki

Wybuch powstania warszawskiego 1944 roku zastał mnie w domu przy ul. Redyminskiej 105. Byłem w niemieckim łagodnym powstania Niemcy - Wehrmacht wyprzedzali z terenów Jarosławka niemieckim, biorąc ich do różnych robót. Ja wraz około 120 niemieckimi, jako kolejarz dostajem się do robót na Kolei, ~~zabranie~~ zabranie było na prośbion do fabryki amunicji przy ul. Mińskiej. Dowiedziatem się o tym od kolegów, którzy właśnie na prośbion pracowali. Część niemieckim zostaje zabrane do baraków w pobliżu Cokolw.

Na Kolei pracowałem do około 3-go września. Przez cały sierpień nocowałem w wagonach. Do domów nas nie wypuszczali. Pod koniec sierpnia i w pierwszych dniach września wytorowano nas na noc na dworzec Gdansk. Gdy wojska radzieckie zbliżyły się do Pragi, wielu z

nos w obawie, żeby nas nie wywieziono, uciekło do domu. Między innymi ja. Ukrywaliśmy się do wejścia wojsk radzieckich i piwnicy naszego domu. Z naszej grupy pracującej na Kolei bardzo mało mężczyzn zostało wywiezionych, z innych grup zostali wywiezieni do Niemiec prawie wszyscy.

3

O takich masowych egzekucjach dokonanych przez Niemców na naszym terenie nie słyszałem. Słyszałem tylko, że Ukraińiec zabił w porządku postawienia między drzewami w domu Nr 107 przy ul. Radzymińskiej, podobno to, że ^{zabójca} "kierował" uciekającymi z przetrzymanego transportu ludności z wsi skolimnych, jak Łąki, Marki, Zielonka, ślad wywieziono całą ludność, tak kobiety, jak mężczyźni. Na tym protokół zakończono i odkryto.

Opisania:

- Str. 1 w 1 od góry - skreślono: "sędzia Janusz Gunkowski"
- nadpisano: "sędzia Janina Skowronka"
- Str. 2 w 5 " - skreślono: "107, 115"
- " - 7 " - " - "Narywam się"
- " - 10 od dołu nadpisano: "niep"
- Str 2 w 9 od góry - " - "w czasie postawienia"
- " - 12 - " - " - "jak"

Protokolotowaia:
Teresa Zell

Porządko Autent

Sędzia: f. Stoyan